

# KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.

№ 310.

Jutro, Śg. Klemensa Papieża.

Dnia 10 (22) Listopada 1859 Roku.

Przez Rozkaz CESARSKI, Pułkownik *Pecherzewski*, z Pułku Lejb-Gwardji Ułanów, mianowany został Dowódcą Pułku Iziumskiego Huzarów J. K. W. Xiecia *Fryderyka-Wilhelma* Pruskiego.

Korpus Kadetów, który dawniej z Brześcia Litewskiego przeniesiony był do Moskwy, a którego uczniowie pochodzą po większej części z Gubernji zachodnich Cesarstwa, będzie umieszczony w Wilnie. Rozpoczęto już w tym mieście budowę gmachu przeznaczoną na tę szkołę wojskową, a uroczyste założenie kamienia węgielnego odbyło się jeszcze w dniu 7ym Września.

Jutro, jako w 2gą smutną rocznicę skonu ś. p. Karola *Thugutt*, Obywateła m. Warszawy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz. 10tej z rana; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza uprzejmie Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Klementyny *Lutoszańskiej*; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zszedł z tego świata, ś. p. Franciszek *Wiśniewski*, Obywateł m. Warszawy, w wieku lat 57. Pozostała w nieutulonym żalu Żona wraz z Tgiem Dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie pierwszej po południu, z Kaplicy Kościoła Śg. KRZYŻA, na smętarz Powązkowski.

Przeniesienie zwłok ś. p. Karola-Edwarda *Kurtza*, o którego skonie donieśliśmy wczoraj, nastąpi dziś o godzinie 3ej z południa, z Kaplicy smętarza Ewangelickiego, do grobu familijnego.

Juljanna z Karpińskich *Kosmowska*, Żona Urzędnika Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w wieku lat 24, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pograżeni w żalu: Małż. w Córka, Ojciec i Siostra, zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski; oraz żałobne Nabożeństwo w dniu 24 b. m., o godz. 10tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów* odbyć się mające.

Wacław Sylwestra-Fortunata *Adamowicz*, w czwartym wiośnie życia, w chorobie nieodgadnionej, snem nieżywego Aniołka, zasnął w BOGU dnia 5go b. m. i r. Kto ją pełną życia choć raz jeden widział, nie mógł się jej dość namiętnie walić, tysiące nadziei z nią łączyć, rozkoszować się nazywać i dość napodziwiać jej anielską piękność i dobroć, żywość i nad jej wiek bystry rozum, pojęcie i roztropność, jej uposażenie i bogatość w tyle darów BOŻYCH...

W bolesną pamiętkę śmierci najukochańszej Matki, złożono w Redakcji *Kurjera* od F. dla Ochropki pod tyt: *X. Baudouin* rs. 3; dla podupadłej familji w altanie przy ulicy Czystej zamieszkałej rs. 2, i dla wdowy po Artysty, z dzieckiem, zamieszkałej pod Nr 71, przy ro-

gu ulic Jezuickiej i Brzozowej, na 3m piętrze, u Krawca rs. 1.— Od Tomasza *Kor.* rs. 1 dla powyższej wdowy po Artysty pod Nrem 71.

Zeszyt 34ty *Biblioteki Warszawskiej*, za Październik r. b., wyszedł i zawiera: Podróż bezimiennego Xiecia Francuzkiego do Polski, za Króla Jana *Sobieskiego*, przez Juljana *Bartoszewicza*. Przegląd krytyczny rozporządzeń tak zwanego Statutu Wiślickiego, napisał Alexander Hr: *Stadnicki*, (ciąg dalszy). O ptakach drapieżnych w Królestwie Polskiem, przez Władysława *Taczanowskiego*. Podróż Dokądkolwiek, przez Józefa *Karzeniowskiego*. Kronika Paryżka literacka, naukowa i artystyczna. Poezja, Demon, poemat *Lermontowa*, przekład Wł: *Sabowskiego*. Kronika Literacka. Rozmaitości. List M. K. *Sarbiewskiego* do Kazimierza Leona *Sapiehy*, Pisarza W. X. L. Wiadomości z Nauk. O pewnym wzorze na bryłowość graniastostupa ściętego, podanym przez P. Profesora *Grunert* za nowy, przez A. F. Kronika Bibliograficzna. Wiadomości literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Sierpień r. b.

Wyszły z druku *Kazania Pasyjne podwójne*, z dodaniem dwóch Kazań na Wielki Piątek przez X. Felicjana *Dominikana*, których dedykację raczył przyjąć J. W. J. X. Antoni *Fijałkowski*, Arcybiskup i Metropolita Warszawski. Główny skład tych Kazań, znajduje się w Kłasztorach XX. *Dominikanów* w Warszawie, Lublinie, Gidlach i Sieradzu.

W ten Piątek, przypada Śteja KATARZYN, a pojutrze czyli w przeddzień odwieczny zwyczaj wrócenia dla chłopców, tak jak w przeddzień Śg. ANDRZEJA dla dziewcząt. I jedni i drudzy, leją otów, kładą kartki z napisaniem imion pod poduszki i t. p. szeregółki, rozumie się że więcej dla dogodzenia starodawnemu zwyczajowi, aniżeli dla wróżby, do której trudno przywiązywać wiarę. Zwyczaje te, są dosyć zabawne, z wróżby każdy się śmieje, a jednak przysłowie: zwyczaj staje się drugą naturą, najzupełniej tu się sprawdza.

Skutkiem wieku i nadwątłego zdrowia, znany Redaktor *Pszczoty Północnej*, Pan M. *Grecz*, usuwa się zupełnie od tejsze redakcji, która przechodzi od 1go Stycznia r. 1860, w ręce dotychczasowego jego Pomocnika Pana *Ussowa*.

Piszę nam z Płocka, że P. *Pfejfer* opuścił to miasto zakończywszy przedstawienia swoje, d. Śg. b. m., trzema sztukami, jakimi były: Doktor *Robin*, Siedm dziewcząt pod bronią, i *Flis*, obrazie kwiejski. Oprócz tego dawał dwa koncerty, znany Artysta P. Stanisław *Szczepanowski*, przyjmowany będąc z zapalem. P. *Tropiański* zaś przybył obecnie do Płocka, i zamierza dać Koncert na klawecie. Dnia 19go b. m. jako w dzień imienia jednej z dostojnych dam tutejszych, przedstawiony był teatr amatorski, na którym odegrano: Jedna chwila i Przysługa; po skończeniu którego, mieli wszyscy zaproszeni udać się do mieszkania solenizantki, i przyjąć udział w wydanym tamże balu.

Onegdaj P. St. *Szczepanowski*, powrócił z Płocka.







dzieci 6ro; Alfons Głyszczynski, sierota bez ojca i matki; Wincenty Hojer, sierota po Lekarzu Rządowym dzieci 6ro; e) W Pułtusk: Henryk Bagiński, sierota bez ojca i matki, po rodzicach pozostało dzieci dwoje; Edward Podkuliński, syn b. Urzędnika Emeryta, dzieci 7ro; Edward Przedziecki, sierota bez ojca i matki. f) W Łomży: Leon Wyszyński, syn Zastępy Wójta Gminy, rodzice mają dzieci 5ro. Alexander Kopezyński, sierota bez ojca i matki; dzieci dwoje; Adam Wisniewski, syn Urzędnika, dzieci 4ro. — 3. W Szkołach Powiatowych Filologicznych o 4ch klassach: a) Illicia w Warszawie: Adam Wolfram, syn Urzędnika, rodzice mają dzieci 7ro. b) W Łowiczu: Stanisław Krysiński, sierota bez ojca i matki, na opiece stryja. c) W Rawie: Maxymilian Herzel, sierota po Doktorze Medycyny, pozostało dzieci dwoje. d) W Sieradzu: Władysław Biernacki, sierota po Urzędniku, dzieci pozostało 4ro. e) W Wieluniu: Adam Szlązkowski, syn Ofcjalisty Skarbowego, rodzice mają dzieci 4ro; Władysław Piskorski, syn Nauczyciela Elementarnego, dzieci troje. f) W Biały: Łukasz Koneciewicz, syn Proboszcza Parafji Grecko-Unickiej, rodzice mają dzieci 7ro. g) W Hrubieszowie: Marcin Raszkowski, sierota bez ojca i matki, po rodzicach pozostało dzieci 6ro. h) W Mławie: Józef Gadomski, syn Wyról Palukiewicz v. Palukajtis, syn Organisty, rodzice mają dzieci 5ro; Antoni Toczyłowski, sierota po Urzędniku, pozostało dzieci 4ro. — 4. W Gimnazjum Realnym w Warszawie: Wojciech Sawicki, sierota bez ojca i matki, pozostało sierot dwoje; Jan Majewski, sierota po gospodarzu rolnym, dzieci 4ro; Konstanty Pohl, sierota bez ojca i matki; Benedykt Przedzmirski, syn Podhoczera in walidów; Władysław Kozłowski, syn Urzędnika, dzieci dwoje; Tadeusz Koryciński, syn Gospodarza rolnego, dzieci 6ro; Stanisław Żaliński, syn Nauczyciela Gimnazjum, dzieci dwoje; Eugenjusz Łypaczewski, syn Nauczyciela, dzieci 6ro; Konstanty Łukasiewicz, syn Urzędnika, dzieci 5ro; Zdzisław Kozietulski, syn Urzędnika, dzieci 5ro; Klemens Żochowski, sierota po Nauczycielu, dzieci 5ro; Mikołaj Jabłonowski, syn b. Ofcjalisty; Wiktor Bahr, sierota po Urzędniku; Jan Gniazdowski, syn Dzierżawcy, dzieci 4ro; Bolesław Wieniarski, sierota po prywatnym Ofcjaliście, dzieci 5ro; August Potocki, sierota po Ofcjaliście Rządowym, dzieci dwoje; Teodor Balukiewicz, sierota po Rządcy Dóbr, dzieci 5ro; Alexander Łaski, syn Urzędnika, dzieci 4ro; Jan Baudouin, syn Geometry prywatnego, dzieci czworo; Jan Mielnicki, syn Nauczyciela Gimnazjum, dzieci pięć; Kazimierz Filipowicz, sierota po Urzędniku, dzieci 4ro; Edward Bogdański, syn Subjekta dzieci 5ro; Ignacy Zabokrzycki, syn Budowniczego prywatnego, dzieci 5ro; Stanisław Rohn, syn Nauczyciela prywatnego, dzieci 10ro; Jan Chyliński, syn b. Kapitana, dzieci 4ro; Eugenjusz Łukasiewicz, sierota bez ojca i matki, dzieci 4ro; Antoni Chmielowski, syn Ofcjalisty prywatnego, dzieci dwoje; Emil Wigockowski, syn zastępy Wójta Gminy, dzieci 7ro; Korneli Brzeski, syn Zakrytym m. Ofcjaliście, dzieci 4ro; Franciszek Poniatowski, syn Ofcjalisty Rządowego, dzieci 6ro; Wacław Brokowski, sierota po Urzędniku, dzieci troje; Ernest Świeżawski, sierota po podpadłym Obywatelu, dzieci dwoje;

Alexander Piotrowski, sierota po Ekonomie, dzieci 5ro; Henryk Krajewski, syn Urzędnika, dzieci 5ro; Alfred Fuchs, syn b. Kupca podpadłego, dzieci troje; Henryk Liebrecht, syn Nauczyciela Szkoły Rabinów, dzieci 7ro. — 5. W Szkołach Wyższych Realnych: a) w Kaliszu: Henryk Stawiński, sierota bez ojca i matki; Wiktor Bystrzyński, syn Urzędnika, rodzice mają dzieci 8ro; Józef Dornstein, syn Urzędnika, dzieci 4ro; Ludwik Szanior, syn Nauczyciela muzyki, dzieci 6ro; Leon Kurnatowski, syn Dzierżawcy, dzieci 8ro. b) W Kielcach: Felix Rybarski, syn Dzierżawcy, rodzice mają dzieci troje; Andrzej Jakóbkiewicz, syn Rzemieślnika, dzieci troje; Dominik Anc, sierota po Obywatelu miejskim, dzieci 4ro; Edmund Szenk, sierota bez ojca i matki, syn po Nadleśnym, dzieci 7ro; Roman Mizerski, sierota bez ojca i matki, sierot pozostało troje; Ignacy Jasiński, sierota bez ojca i matki, dzieci 6ro; Maxymilian Lisowski, sierota po Ofcjaliście prywatnym, dzieci 7ro; Ignacy Bilewicz, syn Mieszczanina, dzieci 6ro. — 6. W Szkołach Powiatowych Realnych: a) Przy ulicy Królewskiej w Warszawie: Felix Lewicki, sierota po Urzędniku, pozostało dzieci 5ro; Edward Wejdel, syn Nauczyciela, dzieci 5ro. b) Przy ulicy Freta w Warszawie: Józef Rybiński, sierota po Obrońcy Sądu Pokoju, pozostało dzieci troje. c) Przy ulicy Leszno w Warszawie: Franciszek Piotrowski, sierota po Wójcie Gminy Rządowej, pozostało dzieci 8ro. d) Niemiecko-Ruskiej w Łodzi: Józef Lenartowski, syn Urzędnika, rodzice mają dzieci troje; Adolf Hermes, syn Pastora, dzieci 10ro. e) W Piotrkowie: Michał Mutniański, sierota po Ofcjaliście Rządowym, dzieci troje; Antoni Drużycki, syn Ofcjalisty prywatnego, dzieci 7ro; Bronisław Gałczyński, syn spadłego z etatu Urzędnika, dzieci 5ro. f) W Włocławku: Jan Smotrycki, syn zastępy Wójta Gminy, rodzice mają dzieci 7ro. g) W Lublinie: Karol Tutakiewicz, sierota po Nauczycielu Elementarnym, dzieci pozostało 5ro; Adolf Tauer, syn Dzierżawcy, dzieci 11ro; Wincenty Frieman, syn Urzędnika, dzieci 6ro; Piotr Ślaski, sierota bez ojca i matki, pozostało dzieci dwoje. h) Przy Gimnazjum w Płocku: Leopold Grabowski, sierota po Obywatelu cząstkowym, pozostało dzieci troje; Karol Tessman, sierota po Wójcie Gminy, dzieci 6ro, i Teodor Zaniewski, syn Dzierżawcy, dzieci 6ro.

Z pod miasta Warki nad Pilicą. — Ofiarowane za usługę religijną przy przeniesieniu kości z grobów Kościoła po-Dominikańskiego do grobów Kościoła XX. Franciszkanów w m. Warce, rs. 3, składam w Redakcji Kurjera dla Instytutu moralnie zan: dzieci. — X. K. S.

Z powodu braku funduszu na budowę Kaplicy przy Kościele XX. Karmelitów na Krak-Przedm.; w której ma być pomieszczoną figura CHRYSZTA złożonego w grobie, arcydzieła naszego rodaka Artysty O. Sosnowskiego, składam rs. 1, na powyższy fundusz, w intencji, iżby ten mało znaczący datek stał się przypomnieniem o potrzebie wspomnienia od pewnego czasu zaniedbanych na rzeczony cel ofiar. — A. S.

Dawna znajomość Czytelników naszych, to jest stośmioletnia staruszka Pani Tyszkowa, dla której nie jedyna dobroczynna dłoń składała za pośrednictwem Kurjera ofiary, żyje dotąd, i mieszka przy ulicy Wązki Dużej Nr 151, w domu P. Osieckiej.



Budowa drogi żelaznej z Warszawy do Petersburga przez Białystok, Grodno, Mergazery, Troki, Wilno, Dynaburg, Rzeczyce, Ostrów, Psków i Gacynę, oraz dwóch jej ważnych odnóg, łączących tę koleję z morzem Baltykiem i z siecią kolei Pruskich, to jest odnóg z Dynaburga do Rygi i z Trok przez Kowno do granicy Pruskiej i Królewca, szybko postępuje. Drogę żelazną z Warszawy do Petersburga i jedną jej odnogę z Trok do granicy Pruskiej buduje wielkie Towarzystwo, które się podjęło budowy całej sieci kolei w Cesarstwie; odnogę zaś drugą z Dynaburga do Rygi buduje oddzielne Towarzystwo Rygskie. Tej drogi żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, mającej długości 1,203 werst czyli 171<sup>o</sup>/<sub>7</sub> mil, ukończony już jest zupełnie i oddany na użytek publiczny pierwszy największy oddział z Petersburga do Dynaburga, mający długości werst 500. Ostatnia część tego oddziału z Ostrowa do Dynaburga otwartą została w Październiku, w chwili przejazdu z Petersburga do Warszawy Ministra Spraw Zagran: Xięcia *Górczakowa* i innych Dygnitarzy. Budową drogi na tym oddziale kierowali naczelnie starsi Inżynierowie: Naczelnik Oddziału *Mirecki* i *Piaron de Mondesir*. Kolej żelazna na tym oddziale przechodzi przez okolicę równie wprawdzie lecz podmokłą, co wymagało w wielu miejscach sypania grobeli i rzucania mostów, z których 8 jest większych, żelaznych. Drugi oddział kolei Warszawsko-Petersburgskiej z Dynaburga do Mergazerów, ma długości wraz z odnogą z Trok do granicy Pruskiej do Wierzbołowa werst 390, to jest mil 55<sup>5</sup>/<sub>7</sub>. Roboty ziemne na tym oddziale są już daleko posunięte, tak, iż w tym roku prawie skończonemi zostaną. Na tym i na trzecim oddziale z Mergazerów do Warszawy, pracowało w r. b. prawie ciągle 20,000 robotników, a pracę im ułatwiał 1,000 wagonów wożących ziemię. Nadmienić tu wypada, że wagony te zbudowano już w fabrykach nowo założonych przez Towarzystwo w Wilnie, w Kownie i w Duchtach. Obok robót ziemnych budowano mosty, których 72 potrzeba będzie postawić pod koleję żelazną w oddziale drugim i trzecim. Połowa z tych mostów, bo 32, będzie żelaznych systemu kratowego, (w tym guście jak u nas na Czarnej Przemyskiej), a trzy z nich wielkich rozmiarów; pierwszy na Dzwinię pod Dynaburgiem, drugi na Niemnie pod Kownem pod boczną koleję z Trok do Królewca, trzeci na Niemnie pod Grodnem. Znacznej także wielkości będzie most na Wilejce pod Wilnem. Lecz największy z nich, most będzie pod Warszawą na Wiśle, który jednak nie jest już budowany przez Towarzystwo tej drogi żelaznej i nie należy do niej ale pośredni ma z nią związek, gdyż prócz połączenia przedmieścia Pragi z Warszawą, łączyć będzie koleję żelazną Warszawsko-Petersburgską z drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską. Na tym drugim oddziale kolei Warszawsko-Petersburgskiej z Dynaburga do Mergazerów na której to przestrzeni natura gruntu najwięcej stawiała trudności, przekopują także dwa tunele; pierwszy na głównej linii w górach Ponarskich pod Wilnem, długi na 200 sążni i już w połowie gotowy; drugi na bocznej linii pod Kownem, długi 600 sążni. Tunel ten zaczyna się w dolinie *Mickiewiczowskiej*, a roboty około niego znacznie już posunięte. Nakoniec szyny i inne materiały są w wielkiej ilości w rozmaitych miejscach na linję z wiezione, tak, iż dalsze roboty szybko prowa-

dzoną być może. Budową kolei tej w oddziale drugim z Dynaburga do Mergazerów, kieruje naczelnie Inżynier *Blaramberg*, a pod nim robotami w sekcjach zarządzą Inżynierowie: *Popławski*, *Pawłowski*, *Grave*, *Perrot* i *Lund*. Wykonanie robót na przestrzeni z Dynaburga do Trok na głównej linii i z Trok do granicy Pruskiej do Wierzbołowa na linii bocznej, podjął się *Jakob Adelsohn* Kupiec Iszej giełdy, za sumę 4,967,500 rs. Na całej dalszej przestrzeni oddziału drugiego z Trok do Mergazerów i oddziału trzeciego z Mergazerów do Warszawy, podjął się *Mikołaj Skwarcow* za sumę 3,766,490 rs. Budową kolei na oddziale trzecim z Mergazerów do Warszawy, 313 werst długim, kieruje naczelnie Inżynier *Grille*. Cała droga żelazna Warszawsko-Petersburgska ma być ukończona 1go Września 1861 r. Darszaj tabor pociągowy na tej drodze składa się z 85 lokomotyw i 124 wagonów osobowych a 1,400 wagonów ładunkowych.

Wychodzące w Kijowie pismo Rosyjskie *Telegraf*, donosi, iż w różnych dzielnicach tego miasta, mają być otwarte szkoły rzemieślniczo-niedzielne dla rzemieślników i wyrobników.

Dwaj Krakowianie, odznaczający się w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, i wysłani kosztem tego zakładu zagranicę w celu dalszego kształcenia się, otrzymali w Monachjum medale. PP. *Jan Matejko* i *Parys Filippi*, z których pierwszy malarz, a drugi rzeźbiarz, uzyskali w Akademii Monachijskiej medale brązowe z napisem: „Academia artium boica bene merito.”

Wznawiane zwykle o tej porze w Warszawie lekcje tańca, już się rozpoczęły wszędzie. Zwracamy przeto uwagę Czytelników naszych na salon P. *Sikorskiego* w pałacu *Kossowskich*, przy ulicy Bielańskiej, którego wziętość ustalona jest od dawna. P. *Sikorski* bowiem umie pod każdym względem godnie odpowiedzieć swemu powołaniu i pogodzić zawsze przyzwoitość z pożytkiem i przyjemnością.

Wczoraj donieśliśmy o przybyciu zagranicznej Pianistki, dziś dodajemy, że jest nią Pani *d'Agreneff*, która przybyła wraz z mężem P. *d'Agreneff* (tenorem). Sama Pama Pani *d'Agreneff*, jest Professorem i Członkiem honorowym Akademii muzycznej Stej Cezarskiej oraz Towarzystw filharmonijnych w Rzymie, Bolonii i t. d. W Niedzielę d. 27 b. m., wystąpią oboje.

Zdaje się, że w sam dzień Nowego Roku, przedstawioną zostanie nowa Opera St. *Moniuszki*, p. n. *Hrabina*, do której libretto napisał znany Poeta *Włodzimierz Wolski*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Zona która nienawidzi męża*, Pani *Zimnińska*, Pan *Stolpe* i mała *Popiel*; po Komedji *Kozłowski*, Panny: *Gwozdyczka*, *Dutkiewicz*, *Marjak* i *Swiergocka*, oraz PP: *Panczykowski* 2-kroć, *Chomanowski* i *Swietozewski*.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do Warszawy (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 5,317, pszenicy czet: 3,706, jęczmienia czet: 1,586, owsa czet: 4,711, grochu czet: 299, gryki czet: 176, kaszy jęczmiennej czet: 477, maki żytniej czet: 687, pszennej czet: 560, kartofli czet: 3,337, siana fur 1,140, słomy fur 377.



**Kurs wczorajszy:** za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 60; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 18, wartość kuponu kop: 56<sup>2</sup>/<sub>3</sub>; za *listy zastawne* Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 72, wartość kuponu kop: 24<sup>5</sup>/<sub>6</sub>.

**ANGLJA. Londyn, 17go Listop. —** Pruska fregata *Thetis*, wpłynęła do portu Portsmouth, dla poczynienia niektórych potrzebnych reparacji. — Rząd kazał obecnie budować w Stockton, dla przewiezienia wojsk na rzekach Indji, parostatek, który będzie największym ze statków rzecznych na świecie. Długość jego wynosi 375 stóp, szerokość 45, a maszyna mieć będzie siłę 200 koni, i przy jej pomocy statek ubiegnie na godzinę 14 mil więcej. Zupełnie naładowany statek ten, zanurzy się nie więcej jak 2 stopy. Ma on być gotowym za miesiąc, i wtedy zostanie wprowadzony na Tamizę, dla odbycia prób rozmaitych. — *Morning Post* utrzymuje, że oprócz Państw które podpisały traktat Wiedeński, wezmą udział w Kongresie: Rzym, Sardinja i Neapol. — Xiążę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski, zwiedził dziś muzeum w Kensington. (St: An:).

**FRANCJA. Paryż, 17go Listop. —** Zdaje się, że *noty Monitora*, groźne artykuły prassy półurzędowej francuskiej, depeze i instrukcje, wyprawione z Ministerstwa spraw zagranicznych do Turynu, i w ogóle groźące, pod rozmaitemi formami, nacisk Francji na Rząd Sardynski, wydał swe owoce. Gabinet Turyński cofa się niepodobnie; jak odmówił upoważnienia Xięciu *Carignano* do objęcia Rejencji, wzbrania *P. Buoncompagni* do pełnienia misji, zleconej mu przez Xięcia. Fakt ten nie jest pewny, ale prawdopodobny, gdyż depeza z Turynu doniosła już, że *P. Buoncompagni*, odroczył swój wyjazd do Florencji, i że *Garibaldi* zniechęcony, zamierza usunąć się na wyspę Sardynją. Według innych doniesień, ma on zastosować się do życzeń Monarchy, i wrócić jako Jenerał Porucznik w szeregi Armji Sardynskiej. Trudno jednak uwierzyć w te przypuszczenia, albowiem ludzie, dzierżący dziś Władzę w środkowych Włoszech, powinni więcej jak kiedykolwiek okazać wytrwałości, i utrzymać się na dotychczasowej drodze postępu i legalności, która mimo wszelkich zabiegów stronictwa przeciwnego wyswobodzeniu kraju, może ich doprowadzić do pożądanego celu. — Utrzymują tu niektórzy, że Rząd Francuski nie postępowałby w kwestji Włoskiej, tak jak to czyni obecnie, gdyby się nie porozumiał poprzednio z większością mocarstw. Wszelkie przeszkody, opóźniające zwołanie Kongresu, zostały już usunięte. Austria okazuje w tym względzie szczególny pośpiech, i zaproszenie mocarstw na Kongres, zostało podobno zredagowane przez Xięcia *Metternicha*, i zatwierdzone przez Cesarza *Napoleona*. Dotychczas, żadne z mocarstw, którym rozesłano wezwania, nie odmówiło. Z Berlina piszą, że Mocarstwa będą reprezentowane przez swych Ministrów spraw zagranicznych. — Anglja, mimo zaakceptowania rozpraw dyplomatycznych, nie przestaje się uzbrajać i fortyfikuje wyspy *Minguiers*, leżące przy brzegach francuskich, o cztery mile od Canal. Toż samo ma miejsce i ze stronicy Francji. — Doszła tu wiadomość, że należący do wyzna Marokkański Pułkownik *Montalembert*, brat słynnego pisarza, zmarł wskutku cholery. — Słychać, że

*P. Moustier*, obecnie Poseł w Berlinie, zostanie Ambasadorem w Wiedniu, a jego miejsce zajmie *P. La Tour d'Auvergne*, Poseł w Turynie. — Stan zdrowia Xięcia *Hieronima*, budzi znowu obawy. — Jeden z Dziennikarzy, *Edmund Texier*, wzywa Cesarza, aby podobnie jak dla *Humboldta*, tak i dla *Szyllera* kazał wzniesić statue w Wersalu. — Rada Muncypalna Medyolańska, zamówiła we Francji dla swej Gwardji Narodowej 8,000 sztuk broni. (Ind: Bel: Nord).

**HISZPANJA. Madryt, 13go Listop. —** *Iberia i Correspondencia*, oświadczają, że przy ogłaszaniu przez *London Gazette* dokumentów dotyczących sprawy Marokkańskiej, opuszczono jedną z najważniejszych depez, to jest tę, w którą Rząd Hiszpański oznajmia, że będzie szanował swobodę cieśniny Gibraltarskiej, ale pod warunkiem, że postępowaniu jego w Marokko żadna tama stawiana nie będzie. — Marszałek *O'Donnel* odbył 14go b. m. przegląd wojsk zgromadzonych w obozie *Algesiras*. Towarzyszyli mu Jenerałowie: *Zabala*, *Echague*, *Ros de Olano*, *Prim* i *Galiano*. Marszałek zawiadomił wojska, że wkrótce siądą na okręty. (St: An:).

**PRUSY. —** Właściciel dóbr *Chryzostom Niegolewski*, z Młodacka, mianowany został dożywotnim Członkiem Izby Parów. (Schl: Ztg).

**WŁOCHY. —** Dzienniki ogłaszają list *Xcía Carignan*, datowany 14 b. m. do *P. Buoncompagni*, a udzielający mu pewien rodzaj instrukcji w przedmiocie rejencji. Chociaż Piemont, mówi Xiążę w tym liście, przyjął zasadę nieinterwencji z zawarowaną w *Villafranca*, nie może jednak odmówić swych usług Włochom Środkowym, dla utrzymania tam porządku i poszanowania prawa. Rejencja ma na celu nadanie Rządowi cywilnemu i władzy wojskowej więcej jedności. Armja nie powinna działać ani zaczepnie ani wyzywająco, a niecierpliwość, podług zdania Xięcia, byłaby błędem. — Wiadomości z Neapolu są nienajlepsze. Ludność oczekuje tam zapowiedzianych reform i zmian jakie sprowadzić może reorganizacja Włoch, ale bardzo być może, iż te nadzieje zawiedzione będą, i że reformy zostaną tylko na papierze. Król jeśli zgodzi się na konfederację Włoską, to tylko pod pewnemi warunkami. (Nord).

**TURCJA. Konstantynopol, 12 List. —** *Jour: de Constantinople* objaśnia za wieszenie robót około kanalizacji Suezu w tym duchu, iż takowe nie oznacza ani przyzwolenia, ani odmowy ze strony Porty, która z stanowczym wyrzeczeniem w tym przedmiocie oczekiwać będzie na porozumienie się Mocarstw, i zastosuje się do ich życzenia. — *Mehmet-Kyprisi* Pasza, zatrzyma wszystkich Ministrów, i żadna zmiana w gabinecie nie zajdzie. — Sułtan urzędownie zrzekł się na korzyść skarbu połowy swej listy cywilnej. Wielki Wezyr, Ministrowie i inni Dygnitarze, poszli za jego przykładem. (St: An:).

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

**MADRYT, 18go Listop. —** *Correspondencia Autografa* zaprzecza pogłoskom, o otrzymaniu w Madrycie noty od Rządu Angielskiego.

**ZÜRICH, 19go Listop. —** Wymiana ratyfikacji traktatów nastąpi w Poniedziałek. W tym celu spodziewano tu jest *P. Ernest Armand*, który ma przywieźć z Paryża traktaty ratyfikowane. (Nord).



**ROZMAITOŚCI.** — W Neapolu niepokoją się wielce ciągłym wybuchem Wezuwjuszu, trwającym już od 18u miesięcy i coraz silniejszym. Obawiają się teraz niebezpieczeństwa dla Porticii, zkąd mieszkańcy już się wynieśli. Ostatnimi dniami doznano częstych wstrząśnień ziemi, a po nowym wybuchu silnym, może łatwo nastąpić wielkie zniszczenie. Różniaki donoszące o wybuchu Wezuwjuszu sięgają po rok 79 po Narodzeniu CHRYSSTUSA PANA, kiedy miasta Pompea, Herculanium i Stabiac, zasypane zostały popiołem. Odtąd było 50 wielkich wybuchów. Do najsilniejszych należy wybuch z roku 1631, który przez ciąg 16 godzin sprowadził straszne trzęsienie ziemi i zagrażał Neapolowi zupełnym zniszczeniem, i kiedy to popiół upadł nie tylko we wszystkich portach morza Adryatyckiego, lecz nawet zaleciał i do Sztambułu; dalej wybuch z r. 1737, przy czem lawa zniszczyła większą część miasta Resina, i z r. 1794, w którym lawa przebiegła sześć mil w ciągu dwóch godzin. Teraźniejszy jednak wybuch wulkaniczny już przestrzeń trzech-milową, a według zbliżonego obliczenia wyrzucił wulkan lawy około 22 milionów metrów kubicznych. — Szczątki ekspedycji *Franklina*, których zebrano już dość znaczną liczbę, mają być jak sły chać przechowane w wielkiej sali obrazów szpitalu w Greenwich (właściwego hotelu inwalidów), gdzie znajdują się już rozmaite pamiątki po bohaterach morskich, między innymi także uniform, w którym poległ *Nelson*. — Sypialnia *Ludwika XIVgo*, gdzie dawał ranne poskuchania i gdzie też śmierć go zapadła, stoi teraz po wyporządzeniu znówu otworem dla zwiedzających zamek Wersalski. Łóżce, nad sporządzeniem którego strawił *Szymon Delobel*, kamerdynier Królewski, całych lat 12, miało być pieścідłem i dziwowiskiem ówczesnem, a kotarę i zastony haftowały Panny z *St Cyr*. Zastony te dostały się po rewolucji do Niemiec, gdzie je później *Ludwik Filip* nabył za gotów pieniądze. Pokoje przytykające do tej sypialni, niegdyś zwyczajny przybytek *Ludwika XVIgo* i *Marji-Antoniny*, są od niejakiemu czasu znówu zamknięte, a Publiczność nie ma już wolnego tam przystępu.

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Bocheński Fran: Ob: z Rudy Malenieckiej nr 414, Kofaczkowski Wład: Ob: z Wypychów nr 584; Płaskowski Iga: Sędzia Pok: z Czarnego nr 585.  
 Wyjechali: Czarnaiecki Stefan Ob: do Wysokiego Lelowskiego; Górski Konst: Ob: do Woli Pękoszewskiej; Świdziński Tytus Ob: do Podczaszkiej Woli.  
 Przyjechali koleją żelazną: Kupfer Rzeczyk: Radca Stauu z Hamburga nr 414; Węclewski Józef Doktor prawa z Poznania nr 584.  
 Wyjechali koleją żelazną: Hr: Keller Marja Żona Rzezi: Radcy Stauu Szambelana Dwora J. C. MOŚCI i Prądzynski Winc: Ob: do Paryża.

**DONIESIENIA.**

Nagrody Rs. 1 kop: 50. — W Sobotę dnia 19 b. m. wieczorem, przechodząc z Krakowskiego-Przedmieścia, przez pałac Krasińskich i ulicę Mazowiecką, do Kościoła Ewangelickiego, zgubioną została PORTMONETKA, w której się znajdowało dwa Ruble papierowe, drobna moneta od dwóch Rubli, oraz mały łańcuszek złoty damski do zegarka. Łaskawy znalazca za oddaniem zgubionych przedmiotów, w domu Nr 400 (12) na Kraków-Przedm: w Magazynie na 1m piętrze, otrzyrna powyższą nagrodę. Zarazem wraca się uwagę PP. Jubilerów, żeby łańcuszek ten nie zakupili.

**BIÓRKO DAMSKIE**

a nawet mogące służyć dla Mężczyzny, mabaniowe, świeżego kształtu, jest do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

**KANTOR PRZEMYSŁOWO-KOMISOWY  
K. Orłowskiego i Spółka,**

w Warszawie pod Nr 586B przy ulicy Długiej w domu W. Cyprysińskiego.

Ma sobie za obowiązek donieść powszechności krajowej i zagranicznej, że jak poprzednio tak i obecnie zatrudnia się załatwianiem wszelkich interesów mających związek czy to pośredni, czy bezpośredni, z rolnictwem, przemysłem i handlem. Zaufanie, jakim Rantor ten od 8u lat swojego istnienia nieprzerwanie przez Powszechność potrzebującą jego współdziałania zaszczycony był; wstrzymały go od utrudzenia Jej coraz to nowymi, a mamiącymi tylko bezpotrzebnie i bezskutecznie ogłoszeniami o jego działaniach. Teraz wszakże Rantor przybrawszy biegłych w tym przedmiocie współpracowników, z właściwą uważa porę przypomnieć się szanownym względem Ziemiań, Przemysłowców i wszelkiego powołania współobywateli, że usługi dla nich czyniąć z całym poświęceniem, rzetelnością i akurataością, było, jest i będzie zawsze celem Kantoru.

**K. Orłowski i Spółka.**

Wzeszły Czwartek lub Piątek, zaginął LIST niewiadomym sposobem, z adresem Niemieckim. Uprasza się sumiennego i szczerzego znalazcy o oddanie takowego podług adresu na tymże wyrażonego, lub do kupca Handlu Win Pana Motel Haany, przy Żelaznej Bramie, za nagrodą kop: 30, jeżeli tego żądanie będzie, mimo wdzięczności za to.

Są do sprzedania dwa garnitury Mebli mahoniowych, Stoliki do kart, Konsola, Lustra, Zyrindole, oraz Łóżka masyw mahoniowe, Sekretarka, Kanapa do spania, Stolik do roboty, duża Szafa do sukien, Rzutka mosiężna i różne sprzęty domowe. Wiadomość przy ulicy Nowo-Sensortorskiej Nr 476b, u Stróża.

BONA Niemka, żyjący sobie przyjąć obowiązek do jednego lub kilkorga dzieci; wiadomość pod Nr 102 przy ulicy Piwnej, u Tomiciera Żardeckiego, na dole.

KOLONJA składająca się z jednej włóki gruntu uprawionego, lecz bez zabudowań, od Stacji Drogi Żelaznej Rogów wiorst 2, a od miasta Brzezin wiorst 6 odległa, we wsi oczyszczonawana, Przeclaw, do Probstwa Brzezińskiego należąca, położona, jest w każdym czasie do wypuszczenia w wieczęstą dzierżawę za opłatą czysza rocznego Rs. 15 jednorazowego wkupnego wyrównywaniejącego 4-letniemu czynszowi. Młynarz chcący tam postawić kłostak, do czego jest wzgórce odpowiednie, Ciężła lub Stolarz, kłostarych Osada i Okolice potrzebuje, będą mieli pierwszeństwo między konkurentami. Bliższa informacja w Brzezinach, na Probstwie lub w Warszawie w Rynku Nowego Miasta Nr 306 2e piętro.

**TRZY MŁYNY WODNE STAWOWE  
W DOBRACH KOCK,**

Guberni Lubelskiej, Powiecie Radzykińskim, są do wydzierżawienia od 1go Lipca 1860 r., na lat 3, 6 lub więcej, z tych jeden zupełnie nowy o czterech parach z maszyną Amerykańską; zaś dwa drugie o dwóch parach z wycieczajną, z wodą donośną. Wiadomość w Administracji Dóbr na miejscu. Chrześcjanom zostawia się pierwszeństwo.

W dniu 19 b. m. i r., znaleziono **Chustkę** wesołą damską. Właściciel za udowodnieniem i zwrocciem kosztów ogłoszenia, może odebrać w Drukarni Kurjera. — Tamże znajduje się **Spilka** znaleziona w Aleach Ujazdowskich. Przechodząc ulicą Senatorską ku Wierszowej, znalazł stół znaleziony Zegarek złoty, Właściciel po udowodnieniu dnia 19, na 2m piętrze od frontu.





Dnia 18 b. m. w nocy, w m. Roninie, między innymi ple- nieżmi zabrano **LIST ZASTAWNY** Lit: C Nr 56,730, na Ztp: 1,000. Zebcą Rantory i Wexlarze przy wymianie na list ten jako skradziony uwagę zwrócili, w razie dostrzeżenia za- tymać i o takowym donieść Kupcowi Izaakowi Leszczyńskiemu w Roninie, w Powiecie tegoż imienia w Gub: Warszawskiej.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para **KONI** gajadych, powozowych, młodych, za pomierną cenę, oraz **POWOZ** bardzo mało używany, z ruską uprzężą lub bez takowej. — Wiadomość w Alexandrowskiej Cytadeli, w byłym czerwonym Dworze, u Stawgreta Pachoma, codziennie do godziny 1ej po południa.



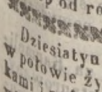
Fortepjan mahoniowy o 6u oktawaeh, komple- tnie wyrestaurowany, z przyjemnym głosem, jest do sprzedania za Rs. 78, przy ulicy Królewskiej, w pałacu Lubieńskich zwanym, po prawej stronie, w Fortepjanie o 6u oktawaeh, w dosyć dobrym stanie, do sprze- dania za Rs. 32, z powodu wyjazdu.



Dla braku miejsca, są do sprzedania: Zyraudol brązowy o 24ch świecznikach, nowy, rzadkiej pie- kności, za połowę ceny kosztu; Toaleta damska du- ża, mahoniowa; Fortepjan Wiedeński koncertowy o 6u okta- wy, mało używany; Łóżeczko mahoniowe dziecięce Fabryki Simlera; wiadomość przy ulicy Nowolipie, trzeci dom za Komisją Nr 2410/11, na 1m piętrze, każdego czasu.



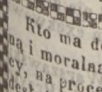
**WINOGRON** prawdziwych Astrachańskich w małych oryginalnych baryłkach, **GROSZKU** zie- lonego, **BULJONU**, **KONFITUR** Kijowskich suchych i płynnych, i **ŚWIEC** stearynowych Fabryki Ka- wiora, nadzwał transport do Głównego Składu Kawiora, przy ulicy Senatorskiej, w domu W.W. Piotrowskich, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej. — **B. Miedwiednikow.**



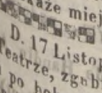
Dziestiatny 75, czyli 5 włók ziemi ornej, w połowie pszennej, w połowie żytniej, 1ej klasy, z odpowiednimi budowlami, z ła- wami i paśnikami, 2 mile od zakroczymia, 1 milę od Płońska, 2 mil od szosy, z Płońska do Warszawy, jest do sprzedania ra- zuż częściowo, dla 2ch lub 3ch kolonistów. Bliższa wiadomość u Jędrzejewicza Patrona Trybunału w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 489 (15).



Znana **CHEMICZNA SZTUCZNA PRALNIA** przy ulicy Nicałej pod Nr 614B, w domu Stenza. — Poleca się Szanownej Publiczno- ści praniem i czyszczeniem wszelkiego rodzaju rze- czy jako to: Sukien Kaźmirowych, Szali jedwabnych i koloro- wych, Serwet, Sekni atlasowych, jedwabnych i z innych materji, Karolanów, jako również Kapeluszy słomkowych, Piór, Rękawic głansowanych w jakimkolwiekład kolorze, oraz ubiory Męskie rozdarte naprawia bez żadnego śladu i wywabia z wszel- kich plam terzczy. **Pierze** oczyszcza na Angielskiej maszynie po kop: 3 od funta, a **Puch** po kop: 4 od funta. — **M. Schwartz.**



Kto ma do ulokowania na najwzrostszą hypotekę material- ną i moralną, kapitalik **Rs 3,000** mniej więcej wynoszą- cą, na procent 6%, niech bez pośrednictwa osób trzecich na- wleści zechce adres pod Nr 1094e przy ulicy Ciepłej, na rece- Stróża Franciszka. — Tamże do usługi pokojowej, oraz kon- wersacji z dziećmi, potrzebną jest rodowita **NIEMKA**, lub mówiąca biegle i gramatycznie po niemiecku. Tenże Stróż wskazuje miejsce.



D. 17 Listopada, przy wyścień z Teatru Wielkiego lub w samym Teatrze, zgubiono **BROSZKĘ** brylantową, pośrodku duży brylant, a po bokach 32 mniejszych, razem z 38 rozetkami. Uczciwy znalazca raczy oddać na ulicy Dzielnej, do domu Sienińskiego, na 1e piętrowe, pod Nr 2374b, a otrzyma 10 Rs. nagrody. U- prasza się bardzo Panów Jubilerów o zwrócenie uwagi na te Broszke.

W dniu 19 Listopada r. b., idąc z ulicy Podwale, przez Sena- torską, do Kolei Żelaznej i napowrót, tąż drogą, a może być w Ko- sciele Ewangelickim, na ślubie w wieczór, zgubioną została **PORT- MONETA** mała, srebrna, w której znajdowało się, jeden papierek 10 rublowy Banku C-sarstwa Rossyjskiego, 5 papierków jedno- rublowych Banku Polskiego i złoty groszy kilka drobna moneta; oprócz tego znajdowało się w Portmonecie 2 Szkaplerze małe i jeden większy; ponieważ te pieniądze stanowiące suadusz cały o- soby poszkodowanej przeżyje, a zatem uprasza się osobę su- mienną, o oddanie pomienionej zguby, za nagrodą, jeżeli żądać będzie, w Handlu Win i Korzeni, róg ulicy Podwale i Kapitulnej, do W. Lelowskiego.

Dnia 11 b. m., w przejeździe od rogatek Petersburgskich na alicę Chmielną, zgubione zostały **PAPIERY**, mianowicie: attest o służbie w rosyjskim języku pisawy i w drugi papier za- winięty, oraz jedaa notatka po polsku; kłaby takowe znalazł, niech raczy dostawić do Rządęcy domu Jundzilla, przy ulicy Chmielnej Nr 1526, a otrzyma stosowną nagrodę.

Za Żelazną Bramą, przy Ogródzie Saskim na prawej stronie, pod Nr 413 lit: F, są do najęcia w każdym czasie następujące **LOKALE**: 1) Na 1m piętrze 5 Pokoi, z których 3 wy- chodzą oknami na Ogród Saski, przytem Kuchnia angielska ze Szpizarnią i trzy Piwnice, za Rs. 500 rocznie. — 2) Na 2m pię- trze 2 Pokoje kawalerskie z Meblami, za Rs. 100 rocznie. — 3) Sklep duży i Pokój, za Rs. 500 rocznie. NB. Nadmieniam się, że Lokale powyższe, są zupełnie na no- wo wyrestaurowane.

**PLASZCZ SZOPOWY**, jest do sprzedania za nader umiarkowaną cenę, w domu **P. Orgelbranda**, dawniej **Mateza**, pod Nrem 372, położonym narożnie przy ulicy Krako-Przedmieście i Bednarskiej. Bliższa wiadomość w Xiegarni w tymże domu.



**CUKRU SULKOWANIEGO** w ca- łych głowach fant po kop: 16 (Zł: 4 gr: 2) zaś na fanty po kop: 17 (Zł: 1 gr: 4); **Faryny** (mączka) ka- mień po Rs. 3, Rs. 4 kop: 8 (Zł: 20 i 27 gr: 6), nadzwał transport do Składu **NASION** Dra **BETZOLD**, przy ulicy Senatorskiej Nr 471 (30), obok Resursy.

Posiadający kancję w gotowiznie Rs. 500, życzy sobie miejsca jako **KASJER** lub **BUCHHALTER** w War- szawie lub na prowincji, w jakim Zakładzie Fabrycznym, Cu- krowni i t. p.; prócz kancji powyższej może mieć rekomen- dację pismioną i osobistą wiarogodnych osób. Potrzebujący ta- kowego, raczy złożyć adres swój w Redakcji Kurjera.

**WYDZIAŁ GÓRNICZWA**. Podaje do powszechnej wiadomo- ści, iż **Blacha żelazna** auszusowa, pochodząca z Walco- wni Sławków, Białogon i Nietulisko, przedawaną będzie w Skła- dzie Głównym Żelaza w Warszawie, począwszy od dnia 3 (15) Listopada r. b., po cenie zażonej Rs. 1 kop: 92 za pud. — Dy- rektor Wydziału, Jenerał Major, **Jossa**.



Jeżeliby Osoba jadąca do Berdyczewa, wzięła sobie zabrać Towarzysza do podróży na wspólny koszt, raczy nadesłać adres do Kantoru PP. **Morytz, Seydel et Comp.**, przy ulicy Trębackiej Nr 638, w domu dawniej Steinkellera.



Jest do sprzedania Fortepjan o siedmiu oktawaeh, z doskonałym głosem, palisandrowy, mało używany, przy ulicy Długiej Nr 11. — Tamże jest do sprze- dania Toaleta damska i Skrzypce prawdziwe Włoskie. Wiadomość u Stachorskiego, w podwórzu drugie drzwi na prawo, na 1m piętrze na lewo, drugie drzwi.

W Gazecie Policyjnej zamieszczone jest obwieszczenie pó- wtórnej licytacji w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 4ej po południu, w gmachu Szpitala Śgo Duchu, w byłych **Ko- szarach Sierakowskich**, odbyć się mającej na dostawę żywności i innych potrzeb w roku 1860, od 1go Stycznia po dzień 1szy Listopada 1860 roku, dla Szpitala Śgo Duchu. — Za Opiekuna Przydującego, Członek Rady, **Borsęcki**.



# TIVOLI.

Dziś, z powodu uroczystości Stej CECYLJI, Patronki Muzyki, dana będzie **WIELKA MUZYKALNA ZABAWA**, pod osobistą Dyrekcją P. E. Bach, na którą to Zabawę zaprasza się Szanownych Znawców i Amatorów Muzyki. Początek o godzinie 7ej. — Oddzielne wejście do Salonu od ulicy Królewskiej, w dziedziściu na prawo, gdzie wskazuje napis: „Wchód do Salonu Różecertowego Tivoli”. We wszystkie dni powszednie zaczyna się o godzinie 7ej, zaś w Święta i Niedziele o godz. 8ej.

Wzywa niniejszem P. Marjanę GĄSIOROWSKA, Córkę Marjanny z Boryslawskich i Leona Gąsiorowskich Maizonków, która miała Brata przyrodniego Tomasza Gąsiorowskiego i była niegdys Współwłaścicielką nieruchomości Nr 2989 b; Matka, zaś jej, miała zawrzeć powtórne związki małżeńskie z niejakim Przystanowskim; iżby chciała się zgłosić, lub jej Sukcesorowie, w ich własnym interesie, do P. Bobańskiego, pracującego przy Rejencie Kuczborskim, Kancelarję swą w gmachu gźie Hypoteka, Nr 487 przy ulicy Miodowej, mającym.

## NAGRODY Rs. 50.

W d. 19 b. m. z wieczora, skradziono dużą PORTMONETĘ, okutą i nadpsutą z jednego boku, w której znajdowało się zł: 5,173 papierami Banku Polskiego i Rosyjskiego, w tej summie były dwa kupony po rs. 3, jeden Nr 240,934 z pierwszego półrocza 1858 r., i drugi Nr 276,142, z drugiego półrocza 1858. Ktoby za śladem szczegółowej kuponów dostrzegł wzmiankowaną kradzież, raczy dać znać do lokatora zamieszkałego w Domu P. Daszkiewiczowej pod Nr 1334b, przy ulicy Sto Krzyżkiej, na dole po prawej stronie bramy.

Z rozkazu JO. Xieicia Głównowodzącego Armji, w Zarządzie Jenerał-Intendenta Armji, odbywać się będą: a) w dniu 16 (28) Listopada ostateczny przetarg na dostawę prowiantu do Magazynów i Punktów Rijejskiej Gubernji, na rok 1860: i b) 16 (28) Listopada i 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., licytacje na dostawę prowiantu wodą do Magazynów Mobyłewskiej, Mińskiej i Grodzkiej Gubernji na tenże rok. — Jenerał-Intendent Armji podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa życzących mieć udział w takowych licytacjach, ażeby przybyli do Zarządu w terminach wyżej naznaczonych z prawomocnemi kaucjami, nadmienając, iż takowe licytacje odbywać się będą podług warunków ogłoszonych w Gazecie Rządowej 3 (15) i w Kurjerze Warszawskim 4 (16) Lipca r. b. — Jenerał-Intendent, Jenerał Major Sinielnikow. — Naczelnik Wydziału, Terlecki.

Są do sprzedania bardzo ładne **SZOPY**, oraz inne rzeczy, w domu XX. Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu, uad Cyrkułem XI, na 2m piętrze, i Obrazy także tam kupić można.

Do Handlu Towarów Rosyjskich, Kupca **JANA GRZYDINA 2**, na Nowym Świecie, naprzeciw Jatek Rzeźniczych pod Nr 1251m, nadszedł świeży transport: **WINOGRON** Astrachańskich; **BULJONU** Wołyńskiego; **GROSZRU** zielonego; **SERA** zielonego; **KAWIORU** Astrachańskiego świeżego i prasowanego; **ŁOSOSIA** marynowanego; **OBÓWIA** ciepłego na futrze Męzkiego i Damskiego; **MUFER**; **SAMOWARÓW** tybakowych i mosiężnych w różnych gatunkach i fasonach, także błyszczących, oraz znaczny transport **KONFITUR** Rijejskich suchych i płynnych, także innych Towarów Rosyjskich. — Jan Grydin 2gi.

**DRZEWO** zupełnie suche w szczapach; Grabowego sążeń Rs. 10, Dębowego Rs. 9 kop; 50 z odstawą, obstalunki przyjmują się przy ulicy Przejazd Nr 651, na 1m piętrze, sąźnie trzymają wysokości łokci 3 cali 6. W razie żądania, za dopłatą Rs. 1 do sążnia, drzewo będzie porzniete i przyzwicie połupane.

Rada Szegedółowa Opiekująca Szpitala Starozakonnych w Warszawie. — Podaje do wiadomości Osób interesowanych, że na d. 17 (29) Listopada, 18 (30) Listopada i 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godzinie 5ej po południu, odbędą się w Kancelarii Szpitala tutejszego, przy ulicy Pokornej pod Nr 2,098, głosne in minus licytacje, na różne dostawy dla Szpitala tutejszego, przez rok 1860, mianowicie: 1mo dnia 17 (29) Listopada r. b., odbędą się licytacja na dostawę: a) Chleba i Bulek, b) Kasz i grochu, c) Mleka. — 2do dnia 18 (30) Listopada r. b. na dostawę: a) Mięsa, b) Pijawek, c) Pasków rupturowych, d) Bandaży i Kmiotków. — 3tio dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. na dostawę: a) Masła, oraz na entreprzyzy: b) Czystczenia i Wyparatów kloacznych, c) Wykonania roboty szklarskiej, d) Wykonania roboty drukarskiej. — O warunkach dotyczących tych licytacji dowiedzieć się można każdodziennie w Kancelarii Szpitala, przez dni świąt uroczystych, w zwykłych godzinach biurowych. — Z upoważnienia Opiekuna Prezydującego, Członek Rady, L. N. Margulies.

Dwa **LORALE** zupełnie odnowione po zniżonej cenie, do wynajęcia zaraz lub od kwartału. Pięć Pokoi na 1m piętrze, Kuchnia, Przedpokój, Piwnica, Drwalnia. Pięć Pokoi w antresolach z Ruchnią i innymi dogodnościami, stanowiące osobny lokal. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 1030.

Godzienne w **ZARZĄDZIE GASTRONOMI CZYNNY**, przy ulicy Nowy Świat, naprzeciw gmachu Nalicy, wyżej Izby Obrachunkowej, Nr 1271, można dostać **ŚNIAK** i **DAN** i **ROLACJI**, złożonych z kilku potraw, zaś w Niedziele i Czwartek wybornych **FLARÓW**. Właściciel Zakładu nadmieniam, że mając bardzo zdolnego Kucharza, przyjmuje wszelkie zamówienia, tak we własnym lokalu, jako też do domów prywatnych, o czem się można przekonać na miejscu. — Właściciel Zakładu, Świdorski.

W dniu 17 b. m. z Koszar Sapieżyńskich, wyszła **KOZA** biała z nogami od kolan do dołu czarnymi, z małemi różkami, i zagadła. Ktoby taką kową przytrzymał, lub wiedział gdzie się znajduje ją, raczy odprowadzić lub dać znać do Stróża w powyższych Koszarach, za nagrodą.

Przy ulicy Leszno, pod Nr 673B, czwarty dom za Karmelitami, do najęcia zaraz **LOKAL**, zupełnie odrestaurowany za Rs. 360 rocznie, składa się z 6u Pokoi na 1m piętrze, Kuchni Angielskiej, Górki oddzielnej, Piwnicy, Drwalni i Górz dużej wspólnej. — Tamże do sprzedania **POWÓZ** Landu, na wiszących resorach, z dwoma Walizami, zdający do podróży na wies, za Rs. 90.

**Rs. 10 nagrody**, kto odprowadzi do Stróża w domu Malhomma, przy rogu ulic Królewskiej i Saskiego placu, **PSA** z rasy Pinczerów, maści plowej, z długim włosom, uszy i ogon białymi obcięte.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na **Wile**, stóp 2 cali 10 (Ubywa) **TEATR ROZMAITOŚCI**. Jutro, *Pafnucy i Narcyz*. — *Ufajcie nam się!* — *Pod strychem*.

Dziś Orkiestra na **WIEJSKIEJ KAWIE** nie gra, lecz wkrótce pod dyrekcją Pana E. Bach, nowy program ekekwować będzie.

Dziś i jutro w lokalu frontowym Ogrodu Nowo-Warszawskiego, grać będzie z kompanją P. Rajczak, od godziny 5ej. Przytom dostać będzie można różnych przekąsek i Piwa Bawarskiego wyborowego, z Browaru Habersbusch, Schiele i Klawe.

**OSTRYGI** codziennie nadchodzą do Handlu L. Krupeckiego na Lesznie, wprost Rymskiej, sztuka po kop. 4.

Do Handlu T. CZABAN, w gmachu Teatralnym, nadeszły świeże wyborowe **OSTRYGI**.

**OSTRYGI** świeże codziennie, nadchodzą do Handlu A. Stępkowskiego Nr 473c, wprost Teatru.

**OSTRYGI** codziennie w Handlu Rajtarskiego (dawniej Gontb) ulica Senatorska.